



***Każdy dzień
w ramionach Boga***
Myśli św. Maravillas od Jezusa



Flos Carmeli
Poznań 2010

© Copyright by FLOS CARMELI, 2010 – wydanie 1

*Wybór tekstów
i opracowanie* Karmelitanki Bose, Tarnów

Imprimi potest Roman Jan Hernoga OCD, Prowincjał
Warszawa, dnia 3.02.2011 r., L. dz. 16/P/2011

Imprimatur Bp Marek Jędraszewski, Wikariusz Generalny
Poznań, dnia 20.12.2010 r., N. 6981/2010



Nihil obstat Ks. Kan. dr Zdzisław Grzegorski
Poznań, dnia 18.12.2010 r.

Wydawca FLOS CARMELI
Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych
ul. Działowa 25, 61-747 Poznań
tel.: 61 856 08 34; faks: 61 856 09 47
wydawnictwo@floscarmeli.poznan.pl
www.floscarmeli.pl

Druk i oprawa UNI-DRUK Luboń

ISBN 978-83-62536-02-3

WRZESIEŃ



*Pozwólmy Panu
działać w naszych sercach*

1. Bądź Mu bardzo wierna. On już nie może być bardziej wierny (L 4756).

2. Tylko Pan może poruszyć serca, i nie ma modlitwy niewysłuchanej. Prawda, że ten Pan naszych dusz nigdy nie zostawia nas samymi, choć czasem przychodzi z lekkim opóźnieniem (L 4815).

3. Nie pozostało nam już nic prócz modlitwy, ale doprawdy to najpotężniejsza broń (L 5462).

4. Obecne moje życie duchowe jest bardzo proste. To tylko miłowanie, ale nie odczuwalnie, jak to czasem wcześniej bywało, lecz jest to coś, co zdaje się być tak głębokie, tak mocne. Jest we mnie jakby jakaś samotność, gdzie, choć zewnętrznie jestem zajęta różnymi sprawami, żyjemy On i ja. W tej samotności, nawet w chwilach największego skupienia, wzajemnie się przenikamy, odczuwa się ogromny pokój, kocha się i widzi, że jest się kochanym. Nie potrafię wyjaśnić, jak to jest. Nie ma nic prócz cierpienia, oczywiście bardzo



wielkiego, i pragnienia, by kochać, oraz myśli o tym, że Pan jest obrażany, że dusze do Niego nie przychodzą (L 54).

5. Jestem przekonana, że jedynym koniecznym w tym życiu zjednoczenia z Nim jest: oczekiwać wszystkiego od Niego, wiedzieć, że bez Niego nic nie możemy, a zwłaszcza gdy dotyczy to dusz (L 1218).

6. Postanowieniem – w którym, według mnie, zawarte jest wszystko, jeśli prawdziwie jest spełniane – jest żyć w obecności Boga żywego, bardzo kochającego i bardzo kochanego, a z tym w naturalny sposób łączy się zadowalanie Go w każdej chwili (B 4).

7. Innymi razy moja dusza pozostaje tak prosta w obecności Boga i skupiona w sobie, że wydaje się, jakby czuła na sobie spojrzenie Boga pełne miłości, od którego otrzymuje życie, światło i ciepło (L 28).



8. Pan kocha cię bardzo, skoro taką pustkę czyni w twym sercu i dozwala na nią, niewątpliwie robi tak po to, by wypełnić ją całkowicie Sobą (L 6712).

9. Na tej drodze „nic” spotyka się Wszystko, naszą jedyną Miłość (B 645).

10. Zamykając zupełnie oczy, chcę kochać ten krzyż i wierzyć, że na nim zjednoczę się z Panem (L 280).

11. Gdy wydaje się, że Pan o coś prosi, to On wtedy daje (L 951).

12. Proszę Najświętszą Pannę, aby pomogła mi widzieć rzeczy w prawdzie, w Bożej obecności, abym się z nich oskarżyła i oczyszczona, i obmyta z Jego miłosierdzia, rozpoczęła tę trochę życia, które mi pozostało, życia nowego w Nim, z Nim i dla Niego... (L 727).



13. W dłoniach tego, który tak nas kocha, możemy spokojnie spoczywać (L 2881).

14. Wydawało mi się, że Pan zaprasza mnie, bym pozostawała blisko Niego, aby mógł złożyć swój krzyż na moim sercu, bym przyniosła Mu trochę ulgi. Rozpaliły się we mnie wielkie pragnienia, aby tak było, i wydawało mi się, jakby on znalazł się na moim sercu, było to wyjątkowo bolesne wpatrywać się w ten krzyż. Obudziło się we mnie bardzo żywe pragnienie, aby ofiarować się Panu na wszelkie możliwe na tym świecie cierpienia, duszy i ciała, i wydaje mi się, że On prosi mnie uporczywie, wciąż na nowo, o takie ofiarowanie siebie (L 403).

15. Weźmy sobie za wzór Najświętszą Pannę i trwajmy z Nią u stóp krzyża z żywą wiarą i doskonałą miłością (B 1305).

16. Pan wie, wszystko może i kocha nas (L 2180).



17. Gdy kogoś Bóg trzyma w swej ręce, któż może Mu go odebrać? (B 487)

18. Czego można się lękać, mając Jego, służąc Jemu i Jego kochając! (L 5146)

19. Patrz na wielką dobroć i miłość naszego Boga i wypełniaj się ufnością i radością (L 5146).

20. Pan spłacił wszystkie nasze długi, a skoro możemy je ofiarować Jego Ojcu, to nie będziemy Mu już nic dłużne (L 6607).

21. Jak wielkie jest nasze szczęście – nasza ufność w Bogu nigdy nie jest zbyt wielka! (L 1830)

22. Nie chcę niczego innego, jak tylko na ślepo ufać i mieć nadzieję wbrew wszelkiej nadziei, nie troszczyć się o siebie (L 587).



23. Nie szukaj ulgi u stworzeń. On kocha cię o wiele bardziej niż ktokolwiek. Pozostawaj w Jego rękach, bądź Mu we wszystkim wierna, a tak zadowolisz swego Pana, który tak bardzo nas kocha i pokonasz nieprzyjaciela. Sama nic nie możesz, ale z Nim – wszystko. Proś Go o pomoc. Jak bardzo nieprzyjaciel chce Mu wyrwać dusze, nienawidzi je, bo Bóg je kocha! (B 959)

24. Nie martw się niczym, wszystko powierając Jego Sercu, spełniaj wszystko tylko w tym celu, by Jego zadowolić, a w ten sposób będziesz spokojna, niezależnie od tego, jakie osiągniesz rezultaty (L 4382).

25. Pozwól, by Pan prowadził Cię, gdzie zechce, i robił z Tobą, co zechce, bądź jednak zawsze pewna Jego miłości (L 6241).

26. Pozwólmy Mu działać w naszych sercach i bądźmy uważne na Jego głos, a gdy tylko będziemy tak postępować, będziemy miały wszystko (L 1617).



27. Nie chcemy kierować naszym życiem. Pozostawmy tę troskę naszemu Opiekunowi. To pewne, że gdziekolwiek On nas postawi, tam właśnie jest najlepsze miejsce naszego uświęcenia (L 4679).


28. Chcę tylko umieć całkowicie powierzać się Jego rękom (L 262).

29. Gdy dusza całkowicie powierzy się Panu, On w tej otchłani nędzy doprowadzi do końca dzieło swej miłości (L 366).

30. Co wiemy o Bożych drogach? Tylko to, że zawsze są dla nas najlepsze, przepelnione miłością i miłosierdziem (L 5088).



PAŹDZIERNIK



*Jakie to szczęście
być córkami Kościoła*

